

Pieniądze przesyłają się *franco* pocztą wprost do BIÓRA EXPEDYCYI CZASU wyraziwszy na kopercie „prenumeracyjne pieniądze“.

niefrankowanienieprzysługują, wyjąwszy od stałych lub znanych korespondentów.
— Numer pojedynczy kosztuje 10 groszy.

Z tą główną ulicą tworzącą niejako całe miasto słyka się kilka innych dzielnic zamieszkałych przez niższą klasę ludu; zbudowane są one domkami szczególnie zamkniętymi, jakby więzieniami miejskimi przy drodze publicznej. W pośród tych promieni miasta wznosi się pałac obanoń otoczony obszernymi ogrodami; wchodzi się doń po moście kamiennym i przez wytworną bramę. Liczne napisy przyozdabiają to monarsze mieszkanie; niema drzwi któreby nie miały swojej legendy, lub talizmanicznej cyfry pomieszczeń z malowidłami któremi każda ściana budynku jest okryta. Pałac ten zrujnowany, kiedy go Mickiewicz zwiedzał i dumał w jego zwaliskach, został później kosztem rządu wyrestaurowany przez biegłego artystę p. Elson. Bogate sprzęty i najdroższe ozdoby, rzetelne znamie wdzięku wschodniego, uzupełniły odnowienie tej rezydencji. Wszystkie pokoje pokryte są kosztownemi materjami; odobione sofami, kobiercami i rogózkami sprawozanemi ze Stambułu. Do szczytych izb wpada światło przez kolorowe szyby; wykwintne te żaluzji błyszczą werniksem, kością perłową, kryształami i złotogłowem. Takim jest wewnątrz pałac w którym znajdują się urzeczywistnione marzenia ryentalnej fantazji. Lecz ktoś może wylizzyć wszystkie zakręty tego labiryntu, skryte wyjścia, marmurowe wanny, tajemne świadki zmysłowości azyałkiej? Pomiędzy wysokimi murami, haremu w drugim pałacu mającym także swoje wodotryski i przedionki marmurowe, było niegdyś mieszkanie niewiast, dziś bezładne; zaledwo napotyka się kilka śladów ławnego umeblowania, kilka szyb kolorowych. Kilka zwierciadeł weneckich odbijających okrągłe rysy

pełniają, tak aby wszystkie trzy propedeutykę nauki gospodarstwa wiejskiego stanowić mogły.

Do drugiego roku kursu teoretycznego należy: Nauka o produkcji gospodarskiej, a w szczególności, nauka o gruncie, o uprawie roli mechanicznej, o uprawie roślin, o chowie bydła.

W trzecim roku będzie wykładana 1) teoria przemysłu rolniczego, 2) Statystyka krajowa gospodarstwa, 3) Stylistyka.

I nauką teoretyczną połączona będzie przez cały ciąg trzech lat nauka praktyczna na folwarku, gdzie uczniowie usposabiać się powinni do kierunku i nadzoru wszystkich czynności gospodarskich, w którym to celu uczniowie przy pomocy nauczyciela nabyć mają znajomości szczegółów technicznych przez przyglądanie się. W drugim roku ćwiczą się w używaniu maszyn i narzędzi rolniczych, i odbywają po kolei służbę przy każdym wydziale folwarku, a w końcu tygodnia zdają uczniowie dyrektorowi załączony raport z odbytej służby. W trzecim roku mają się uczniowie wprawiać w czynności zarządu gospodarstwa, robią doświadczenia w polu, prowadzą rachunki i rejestra i zatrudniają się w gorzelni i browarze.

Oto nauki, jakie uczniowie w zakładzie rolniczym w Dublanach pobierać będą. Szkoła składać się ma z dyrektora, profesora i adjunkta, folwarkiem zaś zarządza bezpośredni nacelnik folwarku wedle planu ułożonego przez dyrektora, który jest szefem całego zakładu. Folwark ma być tak urządzonym, aby mógł służyć uczniom za wzór gospodarstwa, dyrektor zaś i nacelnik folwarku powinni według planu być ludźmi, którzy z gruntownym wykształceniem teoretycznym w zakresie nauk gospodarskich łączą biegłość we wszystkich gałęziach praktyki gospodarstwa.

Folwark stanowi za szkołą pod względem nauki jedną całość, we względzie finansowym zaś ma być oddzielną, tak że każda część prowadzi swoje odrębne rachunki.

Za naukę płaci każdy uczeń 50 złr. m. k. rocznie, i składa je do kasy szkolnej z góry w półrocznych ratach, aby zaś mógł być do zakładu przyjęty, powinien:

- 1) udowodnić metryką iż jest krajowcem, i że ukończył 18 rok życia;
- 2) udowodnić na wstępnym egzaminie, że posiada przygotowanie wiadomości;
- 3) przedłożyć świadectwo moralności, potwierdzone przez dwóch założeń szkoły, lub członków Towarzystwa gospodarskiego;
- 4) wykazać się świadectwem zdrowia.

Wszystkie nauki tak teoretyczne jak praktyczne, wykładać się będą w języku polskim. Co pół roku składać będą uczniowie egzamen. Wakacyi nie będzie, również nie wolno uczniowi wyjechać z zakładu, wyjąwszy w pewnych oznaczonych wypadkach za zezwoleniem Dyrektora. Przy wyjściu z zakładu otrzyma uczeń świadectwo ogólne z wszystkich egzaminów, jeżeli zaś oprócz tego zechce uzyskać dyplom na zarządcę ekonomicznego, natenczas po ukończeniu trzechletnich nauk w zakładzie, powinien odbyć dwuletnią praktykę przy gospodarstwie krajowym, które Komitet Towarzystwa za odpowiednie uzna, i złożyć jeszcze raz egzamen ze wszystkich nauk kursu teoretycznego i z praktyki rolniczej.

Przy rozpisanu konkursu na posady dyrektora i profesora ogłoszono Towarzystwo, iż szkoła otwarta będzie z początkiem października b. r., atoli budowę niezbędną potrzebną jeszcze nie są ukończone, przeto Towarzystwo agronomiczne obwieści zapewne wkrótce, z którym dniem szkoła otwarta będzie.

Kraków 6 października. W uzupełnieniu ogłoszenia z dnia 14go września b. r. do L. 122. Komitet ma zaszczyt uprzedzić szanownych członków Towarzystwa Gospodarczo-rolniczego Krakowskiego, iż posiedzenie ogólne

zebrania odbędzie się w dniu 9 b. m. o godzinie 10ej z rana w sali ogrodu Towarzystwa Strzeleckiego na Wesołej.

Z Komitetu c. k. Towarz. Gosp. roln. Krak.

Lwów 1go października. Z ostatnim wrześniem b. r. przeprowadziło 320 korpusów tabularnych likwidacyjną pertraktację uwolnienia od ciężarów gruntowych w Lwowskim okręgu administracyjnym na 580 meldunkowych operatach w 450 gminach z 29,556 poddańcami, 1650 emfiteutycznymi i 910 laudemialno-meldunkowymi pozycjami.

Z tego rozpoznano dotychczas buchalterycznie i wydano 1953 decyzji na ogółową kapitał indemnizacyjny 4,574,630 złr. 10 kr., z których przypada na fundusz krajowy 4,487,558 złr. 45 kr., a na obowiązanych do płacenia 87,071 złr. 25 kr.

Uwolnienie od ciężaru dawniej majątności podległe areale wynosi 26 mil kwadratowych, 5099 morgów i 1508 sążni kwadratowych. Liczba dni ciągłych wynosi 1,165,999, a dni rocznych 807,061.

W zaległościach z czasu od 15go maja po koniec października 1848 przyznano 100,182 złr. 24 3/4 kr. m. k.

Zaliczki kapitału przyzwolono z zastrzeżeniem sądowego przyznania w kwocie 5,131,800 złr., a

Zaliczki rent w obligacjach spłacalnych w kwocie 3,789,000 złr.

Do funduszowej kasy uwolnienia od ciężarów gruntowych nadeszło 413 imiennych przyznanych dla 503 uprawnionych w ogółowej kwocie 2,241,050 złr. Z tego wydano 2713 obligacji w ogółowej kwocie 1,200,350 złr., a strony podniosły 2042 obligacji w ogółowej kwocie 876,400 złr. m. k.

Zatem ogółowe kapitały, przyznane w drodze likwidacji, albo przyzwolone zaliczkami z funduszu uwolnienia od ciężarów gruntowych wynoszą kwotę 13,495,430 złr. 10 kr. m. k. (G. L.)

Wiedeń 4go października. J. c. k. Ap. Mość raczył wystosować następujące własnoręczne pismo do swojego ministra spraw wewnętrznych. Kochany Baronie Bach!

Z szczególnym zadowoleniem z przedłożonych mi rezultatów zapisów na pożyczkę nałożoną, w moc patentu z d. 26 czerwca r. b. przekonałem się, iż na Moje wezwanie w którym się odwołałem do udowodnionej miłości ojczyzny wiernych Moich poddanych, odpowiedziano o chocz i z zaufaniem we wszystkich krajach koronnych Mojego Cesarstwa, i że wszystkie klasy poddanych Moich szły w zawody, ażeby przez żywy udział w tej pożyczce wspierać powszechnie dobro jak najsilniej i uczynić podobnym dopięcie ważnych tym sposobem zamierzonych celów, którym szczególnie Moje staranie bezprzerwy poświęcam.

Potrząbą jest serca Mego, wiernym poddanym Moim, za ten piękny dowód pełnego ufnosci poświęcenia się i przywiązania, za to czynne wsparcie dążeń Moich skierowanych ku pomyślności państwa i za tak skutecznie udowodnioną miłość ojczyzny, wyrazić Moje najżywsze dzięki, jak niemniej organom zatrudnionym wykonaniem tej pożyczki najzupełniejsze Moje zadowolenie.

W tym celu zalecam Ci baronie, abyś Moje to pismo do powszechnie podała wiadomości.

Schönbrunn 2 października 1854.

FRANCISZEK JOZEF w. r.

— Zpowodu wielkiego spadku wody na Dunaju, zwykle parowe statki podróżne między Wiedniem a Pesztem wstrzymać się musiały aż

do przybrania rzeki.

— Równocześnie z prawem tyczącem się udzielania konsensów na budowę kolei żelaznych, N. Pan potwierdził system rozprawiania kolei po całej monarchii, uzupełniający dotychczas wykończone lub postanowione linie kolei; tym sposobem prywatni przedsiębiorcy mają odtąd pole do przedsięwzięć i wiedzą już, w jakich kierunkach przyszedł układ kolei rozciągać się będzie. Przy układzie tej sieci kolei miano zarówno wzgląd na stosunki handlowe i przemysłowe wszystkich krajów koronnych, jak niemniej na ważność dróg militarnych i warunki obrony kraju. W planie tym wytknięte są tylko główne kierunki kolei bez względu na ściśle wytknięcie onych.

— N. Pan naznaczył liczbę notaryuszów w każdym kraju koronnym. I tak: w Austrii niższej 92, z tych 25 w Wiedniu; w Austrii wyższej 49, z tych 4 w Linciu; w Salzburgu 9, z nich 3 w Salzburgu; w Styrii 69, z nich 6 w Gracu; w Karyntii 21, z nich 3 w Celowcu; w Krainie 19, z nich 3 w Lublanie; w Gorycy, Gradyse, Istrii i Pobrzużu 40, z nich 8 w Tryście; w Tyrolu i Arlu 35, z nich 2 w Innsbrucku; w Czechach 178, z nich 12 w Pradze; w Morawie 57, z nich 6 w Brnie; w Śląsku 13, z nich 1 w Opawie.

Francya.

Korespondencya zamieszczona w *Salut Public* z Lyonu i powtórzona w kilku dziennikach przed kilką dniami, przytacza rozmowę, w której były gubernator wysp Alandzkich dawał zdanie swoje o obronie Bomarsundu i oblężeniu Sebastopolu. Jenerał Bodisko ogłasza w *Courrier de l'Europe* następujący list, w którym zaprzecza przypisywaną mu rozmowę.

Evreux 30go września 1854.

Panie Redaktorze!

Czytałem w dzienniku *La Presse* korespondencyę powtórzoną w *Salut Public* z Lyonu, gdzie mi przypisują rozmowę jaką miałem mieć w Hawrze z kilkoma osobami. Zaprzeczam zupełnie, jakoby miał coś podobnego mówić. Szczegóły ogłoszone są wymyślone według upodobania i więc robią zaszczytu wyobraźni autora artykułu, niż jego lojalności.

Powiedziałem kilkakrotnie i niewcham się powtórzyć, że działa flot sprzymierzonych dwa razy dalej niższo, jak działa znajdujące się w chwili oblężenia. Wyraziłem moje przekonanie, że operować się o ile mogłem, lecz o imieniu ks. Pastewicza niezmieniłem wzmianki. Nigdy nie widziałem forticy sebastopolskiej i gdybym objawił mi zdanie jakie mi przypisują, byłbym godnym, mówiąc o tém czego nie wiem, być korespondentem dziennika *Salut Public*.

Położenie moje największą nakazuje mi oględność, najściślejszą dyskretyę, i zamiast wytaczać rzecz przed sął publiczności, pragnę tylko znieść cierpliwie moje przeznaczenie, jakie mi przygotowały wypadki, czekając dni szczęśliwszych. Doznałem wszędzie we Francyi, którą dobrowolnie wybrałem za miejsce mojej niewoli, dowodów współczucia, jakie wywołuje nieszczęście u wielkiego i wspaniałego narodu. Nieżadam, aby pewne dzienniki miały podobne dla mnie względy.

Nie mogę uniknąć komentarzów prasy, i na przed przygotowałem się na to, nieżycząc sobie jednak być osobliwie wpłatanym w mniemane wiadomości, nie życzę sobie ażeby mi przypisywano rozmowy, których nie miałem i zdania których nie objawiałem. Będę ci nieskończenie wdzięcznym panie Redaktorze, jeżeli zechcesz

przyjąć do twego dziennika tłumaczenie, które mi honor nakazuje uczynić publicznem.

Przyjm. itd.

Jakób Bodisko.

Księstwa Naddunajskie.

Z Bukaresztu piszą 28go września, iż rząd rosyjski rozpoczął napowrót urzędowe stosunki z Księstwem Wołoskiem, i domaga się aby dopóki nie przybędą na miejsce ajenci dyplomatyczni rosyjscy, poddani rosyjscy postawieni byli pod opieką rządu wołoskiego. Takie samo pismo miano otrzymać w Jassach. Ciekawa rzecz jak sobie rządy obu Księstw w tym wypadku postąpią. Porta jako ich zwierzchniczka zakazała im wchodzić w stosunki z Rosyją i zniosła protektorat. Rosya nie uzna wprawdzie tego zniesienia, ale wszystko zawisło to zapewne od tego jak się na tę sprawę gabinet wiedeński zapatrywać będzie; jego bowiem postępowanie będzie nieochybnie służyło za skazówkę dla rady administracyjnej wołoskiej i mołdawskiej. W Bukareszcie bardzo małe siły tureckie zostały, główna kwatera Omera paszy przebywa w Ruszczuku, on sam zaś wyjechał do Bułgaryi zwiedzić ważniejsze warownie i spodziewają się go również w Warnie. Do Bukaresztu nie przybędzie na powitanie hospodara, który ma przybyć tam 3go października.

— Z Belgradu piszą 1go paźd., iż hospodar wołoski książę Stirbej przybył tam 30go z. m. oddzielnym parowcem, jadąc z Wiednia do Wołoszczyzny. Na placu u przystani witał go minister serbski Simicz i dwóch adjutantów księcia. Później książę Aleksander był u niego z odwiedzinami, a wkrótce potem pasza belgradzki. Tak artylerya serbska jako i turecka dawała zwykłe salwy za przybyciem statku.

— Z Galaczu donoszą 26go z. m., iż jenerał turecki Iskander bej wszedł do Braiły w 5000 jazdy i z tamtąd idzie za Dunaj a potem do Izakczy. W połowie b. m. spodziewają się w Braile Omera paszy, z kąd jak mniemają rozpocznie on swoje ruchy na Besarabie. Wszystkie siły tureckie gromadzą się w dwóch ważnych punktach: pod Szumlą i Bazarcykiem. Armia szumlańska pozostaje dla obrony wewnętrznej, armia dobruczańska i naddunajska pójdzie na Besarabie.

Kraje Czarnomorskie.

Marszałek minister wojny odebrał od marszałka Saint Arnaud następującą depezę:

W obozie nad Almą 20 września. Spotkaliśmy dzisiaj nieprzyjaciela nad Almą. Zajmował on z znakomitą siłami wawóz, w którym płynie Alma, zasiany zaroślami i domami i mogący w trzech tylko punktach być przebyty, i wyżyny lewego brzegu wznoszące się stromo, był on silnie oszańcowany i zaopatrzony artylerją, wojska sprzymierzone zaatakowały trudne te pozycje, z bezprzykładnym zapałem. Z okrzykiem *niech żyje Cesarz!* żołnierze nasi zdobyli pozycje, które przed nimi się znajdowały.

Bitwa nad Almą trwała 4 godziny. Jestto piękny początek dla wojsk naszych. Wojsko francuskie straciło 1400 ludzi w zabitych i rannych. Nieznam jeszcze strat armii angielskiej, która dzielnie się biła pomimo rozpaczliwego oporu.

Marszałek Saint Arnaud następny wydał rozkaz dzienny po bitwie pod Almą (20go września).

Żołnierze!

Cesarz i Francya będą z was kontenci! Nad Almą dowiedliście Rosyjanom, że jesteście godnymi synami zwycięzców pod Eilau i Moskwą.

odalisek, ich brwi malowane i usta powleczone cy-nobrem. W tych to murach jak wieść niesie wzdychała za rodzinną ziemią Marya Potocka, Marya, poetyczne i czyste bożyszcze najnieugiętszego i najwspanialszego ze wszystkich władców tego pałacu. Puszkin szlachotny i nieszczęśliwy poeta, zmarły tak fatalnie, opłakiwany od swoich europejskich spółbraci uniemierniełnł tą smutną miłość poetatem swoim: Fontanna Bakczysarajka, a Adam nasz urońił Sonet, casytysta jak najczystsza iza. — *Ów pałac ogrodów* powinienby się nazywać raczej *pałacem fontan* — bo woda bieżąca tu, jest wszędzie — kraja w murach, ogrodach, przedsionkach, jak krew w żyłach młodzieńca.

Po tych pomnikach, a właściwie cackach architektury, bo najwięcej składa się na nią blacha malowana i lakierowane drzewo, najpoetyczniejszą z fontan Bakczy-Saraju jest drobny potok wijący się wśród krzewów szupłego cmentarza na którym spoczywają popioły Chanów. Wszystkie tam grobowce mają kształt trumny z wniesionym prostopadłe w głowach kamieniem, którego wierzch wyrobiony w kształcie turbana; grobowce kobiet odróżniają się szczególną rzeźbą ozdobek podobnych do biretów. Jest tu jeszcze trzydzieści kilka meczetów; z resztą sam pałac tylko zasługuje na uwagę i czyni zaszczyt architektowi, który tak doskonale w smaku wschodnim umiał go odnowić. — Ludność Bakczy-Saraju wynosić ma około 15 tysięcy mieszkanców powiększej części Tatarów. Rosyan i cudzoziemców nieliczono nad 2500. Podróżni są przyjmowani w dalszemu karawan-serajach, gdzie gęsta żywność i łyche mieszkanie przyciągają tylko furmanów i kupców krajo-wych. — Wspomnieliśmy wyżej naczem się zasa-dza przemysł mieszkanców. Wywołują oni swoje rękodzielnicze przedmioty; lecz nawzajem potrzebują

wszystkich produktów do życia; bo oprócz uprawy sadów, Tatarzy bakczysarajscy wcale się niepoświęcają uprawie roli. Obfitość owiec, których ogromną ilość w lecie spożywają, wystarcza niemal na ich wyżywienie. Porzucając tę uroczą ustron, aż do samej wsi Belbek ciągnie się płaszczyna zbielona i wypalona, za nią idzie droga najprzejmniejsza doлина pośród sadów, aż prawie do samego morza gdzie na stepowej płaszczynie ukazują się Sebastopol na 40 wiorst od Bakczysaraju odległy. Miasto to pokrywa całe wzgórze położone między dwiema zatokami; ulice jego są szerokie, lecz pokryte warstwą kurzu — mało posiada pięknych budowli, domy małe i niskie, pomiędzy sobą zbyt oddalone. Jest to miasto całkiem wojskowe — cywilnego tam ani spotkać. Położenie Sebastopolu jako zakładu marynarki wojennej słusznie jest cenione; mało bowiem znajduje się przystani w Europie, tak dobrze zastoso-wanych do potrzeb wielkiej floty. Odnoga morska, dainwej szerokości, wyrobiła sobie głębokie łozysko na zachodnim pobrzeżu Tauridy, zachodzi ona w ład aż na dwie mile. Niema tam skał niebezpiecznych, zdradnych haków; wspaniała to odnoga, czysta jak kryształ. Wpłynąwszy na ową szeroką odnogę, po-strzegasz na raz cztery obszerne zatoki mające łatwy przystęp i tworzące bezpieczną zachronę, że jedna z nich zwana zatoką okrętową dozwala wojennym statkom trzechpomostowym zarzucać kotwicę na kilka sążni od brzegu. Właśnie pomiędzy obu temi zatokami wznosi się Sebastopol, którego greckie mia-no znaczy: *wspaniałość*; Tatarzy zowią go jeszcze Ak-Tiar. Na tem miejscu, gdzie dziś stoi to miasto mające odegrać wielką rolę w nowocześniejszej historii kończyły się niegdyś przedmiescia starożytnego gro-du Herakleotów, *Chersonexu*; była to osada Grecka, która mimo swej potęgi niemogła się oprzeć

sąsiedzkiemu hordom Skityjskim, oddała się w opiekę Mitrydatowi królowi Pontu. Niedługo potem zwycięstwo Pompejusza przyłączyło Taurydę i Chersonex do państwa Rzymskiego. — Pod cesarzami wschodniami podniosła się Rzeczpospolita Chersońska — późniejsze dopiero napady Litwy i Rusi zadały mu cios ostateczny.

Odtąd poznano ważność Sebastopolu i szczęśliwie jego położenie, zgodzono się iż mu potrzeba przystani. Biegły inżynier angielski p. Hup-ton zarządził temu; kazał bowiem wyłobić obszerne kotłanie nieopodal od morza i nieco na wzgórk. Tam bywały spuszczone i kończone okręty. W morzu niemającym żadnego odpływu, była to zagadka trudna do rozwiązania; oto sposób jakiego użyto. O osmaście wiorst blisko, w głębi obszernej doliny tworzącej przystań małą lecz w wodę obfitą rzeczka płynęła po dość wysokim gruncie. Sprowadzona w nowe łozysko, które dla niej w skałę wyłobiono, przepływała podziemnym kanałem albo wzniosłym wodociągiem, obficie dostarczała sadzawce wody. A że ta woda z nadzwyczajnej spada wysokości, łatwo więc za pomocą słuz dobrze urządzonych sprowadza się do sadzawki przepyszną, długiej na stoć czterysta, całkowicie murem opasaną.

Okręty o 120, 80 i 60 armatach, zajmują miejsce w umyślnie przyrządzonych suchych przedziałach. Mimo tych wszystkich urządzeń na stopę olbrzymią, największym nieprzyjacielem pochłaniającym okręty na pięknych wodach Sebastopolu, jest niedojrzany prawie robaczek, zwany *teredo navalis*. W ośmiu latach stoczy on okręt średniej wielkości. Próby robione dla zapobieżenia tej klęsce nieodniosły żadnego skutku.

W Sebastopolu liczą zwykle 30 tysięcy dusz, łącznie z mieszkańcami, żołnierzami i majtkami. W chwili

obecnej, ludność pomnożyła się o wiele. Miasto to rozłożone na wapiennym cyplu zaopatrzone jest w materiał budowlany; lecz kamienie zwykle dziurkowane, wymagają grubego tynku dla nadania budynkom powierzchniowej czystości. Co się tyczy pysznych ciosów, takowe sprowadzane są wielkim kosztem z dość odległej okolicy.

W południowo zachodniej stronie wznosi się morską latarnia, na dęgim języku ziemi wchodzącym w morze; pas ten zwany był u starożytnych Chersonexem. Z najwyższego punktu na którym stoi latarnia, zwróciwszy się pobrzeżem morza Czarnego ku wschodowi, dojdź można do pierwszych pagórków łańcucha krymskiego, które tworzą przykład zwany u Greków *parthenion*, na tem miejscu dziś stoi klasztor świętego Grzegorza. Pyszna skała, posada terazniejszego kościoła, panuje nad innemi. Ścisłe jeograficzne porównania wskazują tu miejsce świątyni Dianny Tauryckiej, sławnej z przytułku dla Ifigenii i z poświęcenia się wzajemnego dwóch przyjaciół Orestesa i Pylada.

Tyle narodów przesunęło się po tym półwyspie, tyle scen wielkich i tragicznych odegrało się, takie życie wrazało kiedy kwitnął Chersonex, kiedy zbrojne kantony Genueskie utrzymywały tu węzeł handlowy pomiędzy Europą a Wschodem, kiedy hordy obciążone łupem z Polski i Moskwy, wracały z tryumfem — że walka zachodu z północą gotująca się łądem i morzem pod murami Sebastopolu będzie tylko dopełnieniem tych wielkich wspomnień przeszłości.

W walecznym współzawodnictwie z sprzymierzonymi z wami Anglikami, zdobyliście bagnotami waszmi groźne i obronne pozycje. Żołnierze! na drodze waszego niespotkanie Rosyanów. Z okrzykiem *niech żyje Cesarz!* raz jeszcze ich pokonacie jakżeście ich dziś pokonali, niezatrzymacie się nigdzie. Sebastopol jest waszym celem, tam wypoczniecie, na co takżeście zasłużyli.

Raport zaś lorda Raglana który odebrał książę Newcastle o tej samej bitwie jest następujący: Armie sprzymierzone atakowały wczoraj pozycję nieprzyjaciela na wyżynach bliskich Almy, i zdobyły ją po krwawej bitwie, na półtorej godziny przed zachodem słońca.

Nic nie może przewyższyć waleczności i wybornego zachowania się wojsk naszych. Pozytywa była nader groźna i bronią przez liczną artylerię wielkiego kalibru. Strata nasza, z żalem to dodaje jest znaczna, lecz żaden generał nie był raniony. Korpus nieprzyjacielski może wynosić 45—50 tysięcy piechoty. Kilku jeńców, pomiędzy którymi dwóch generałów wziętych zostało przez Anglików, równie jak dwa działa. Raglan.

Ta depesza jest bez daty, lecz zapewne z d. 21go września.

Lloyd podaje następujący krótki list z Warszawy z 26 września: Każdy statek przybywający tu z Krymu przywozi ciekawe wiadomości. D. 22go Francuzi byli panami całej przestrzeni, od Almy aż do wyżyn sebastopolskich. Ze sprzymierzonych wszystkie trzy armie odznaczały się najświetniej, i marszałek St. Arnaud oddaje wielkie pochwały mużom Rosyanie nie byli bardzo wojennego ducha, dla tego też wyżsi oficerowie zmuszeni byli prowadzić ich w ogień; stąd więc pochodzą, że stosunkowo wielu ich padło najwyżej rangi. Sześciu generałów rosyjskich dostało się w ręce sprzymierzonym, częścią ranionych częścią zabitych 44 oficerów, a straty Rosyan po dzień 22gi liczone być mogą na 7000. Dziś odeszła stąd znaczna przesyłka żołnierzy, amunicji i żywności do Krymu.

Z wiarogodnego źródła miano otrzymać list pisany na pokładzie okrętu francuskiego *Jena*. List ten doszedł do Kronstadtu drogą na Sulinę i nosi datę 24go września rano. *Jena* stoi w Eupatorji i zaopatruje inne statki floty wodą do picia. List ten mówi, że generał Canrobert pierwszym był, który dnia 14 zatknął chorągiew francuską na ziemi nieprzyjacielskiej. Admirał Hamelin stał 23go we 30 okrętów pod Sebastopolem. Miał on ze sobą 40 szalup z raczami kongresowymi i tegoż dnia słyszano straszną pod Sebastopolem kanonadę. Mniemają, że za kilka dni przyjdzie do powszechnego powstania między Tatarami na półwyspie; mierzowie ich czyli naczelnicy gmin przybawiają codziennie na pokład okrętu *Jena*, oferując swoją podległość. List pomieniony opisuje jeszcze bi- podległość. List pomieniony opisuje jeszcze bi- podległość. List pomieniony opisuje jeszcze bi-

W Warny donoszą 26go, że poprzedniego wieczora otrzymano tam najświeższe wieści od Krymu, z których się pokazuje, że Sebastopol 24go jeszcze był w ręku Rosyan; zdaje się wszelako, że wojska sprzymierzone tuż stoją pod twierdzą, gdyż 4000 jazdy tureckiej, która 24go wsiadła w Warnie na statki by odpłynąć do Krymu, otrzymała polecenie wyładowania wprost przy ujściu rzeki Belbek.

Kop. kor. pisze, obstając za prawdą doniesienia o upadku Sebastopola: Nadeszła dziś z Belgradu wiadomość zapewniająca, iż Sebastopol popadł w ręce sprzymierzonych 26go, jak o tem z pewnego źródła zapewniają. Oficer Tatar który ją przywiózł 30go do Bukaresztu, znany był jako człowiek wiarogodny i uczciwy. Zresztą wiadomo, iż na wschodzie Tatar gonić czemś więcej jest niż w Europie zwykły kuryer pocztowy, i że przez takich Tatarów często przesyłane bywają ustne raporty, dla tego Tatarzy pocztowi są zwykłą ludźmi nader prawnymi. Wyjechał on ze Stambułu 28go, gdy tymczasem parowiec *Lloyda* jeszcze 25go opuścił był tę stolicę.

Z Odessy piszą 26go września, że przybył tam ten książę Gorcezków dowódca armii działającej poprzednio nad Dunajem, i odbyła się narada między nim a jen. Krusenstern i Anienkowem na której zajmowano się jakim sposobem przesłać posiłki księciu Menszykowowi do Krymu. W Odessie i okolicy stoi załadowane 20,000 żołnierzy i miano zdecydować skąd zastąpić część tego wojska skoroby się je posłało do Perekopu. Obiegała także pogłoska, że oddanie Sebastopola przez sprzymierzonych Turcyi nastąpi na 5go października jako w rocznicę wypowiedzenia wojny Turcyi. Wzięcie tej twierdzy nastąpi podobno niezawodnie, gdyż książę Menszykow nadesłał miał do Odessy depeszę donoszącą, że Sebastopol nie zdoła utrzymać, jeżeli mu nie dostawia znacznego korpusu na odsiecz. Książę Gorcezków odpowiedział że nie może się obejść bez wojska jakie ma pod ręką, albowiem ma pewną wiadomość, że Omer pasza czeka tylko sposobności aby się rzucić na Bessarabię, a książę Gorcezków załadować zasłonię się może w Bessarabii.

Grecya.

Czytamy w *Monitorze* z 3go października: Agenci rosyjscy w Atenach pucili byli pogłoskę, że wojska francuskie zajmujące Ateny gotowały się do wywołania rządu greckiego. Minister francuski osądził za stosowne odeprzeć krzywdzące te wieści i przesłał z tego powodu notę do gabinetu greckiego. P. Maurocordato minister spraw zagranicznych przesłał w odpowiedzi następujący list p. baronowi Forth-Rouen: Ateny 17 września.

Panie baronie! Pośpieszam z odpowiedzią na list którym mię zaszczylił pod datą 16go września; odebrałem go w tej chwili.

Rząd bezwzględnie byłby odepchnął z oburzeniem i głęboką pogardą domysły, o jakich wspominał, gdyby nędzni oszczerzy osmielił się być takowych mu udzielić. W rzeczy samej chodzi tylko o pogłoskę równie zdradziecką jak śmieszna, puszczoną cichaczem przez twórców zamieszek, która nieoszczędza nikogo, a szczególnie jestem iż o tem zaręczyć mogę z jak największą pewnością.

Najlepszą odpowiedzią na te szkodliwe oszczerstwa jest p. baronie stanowisko pełne szlachetności armii francuskiej i jej dowódcy, twoje własne postępowanie i wspinające uczucia z jakimi rząd JCMości nie przestał oświadczać się dla Grecji.

Wszelako nieomieszkam zadać jak najwyraźniejszy kłam drogą dziennikarską tym zawistnym intrygom. Przyjm p. baronie itd.

(podp.) Maurocordato.

Według korespondencyj zamieszczonych w *Ind. belge* z 22go września z Aten: Wojska francuskie nie zajęły jeszcze Aten. Wiadomość którą podała *Pressa Wiedeńska* że 6 kompanij zajęło pozycję dnia 19, była niedokładna co do głównych punktów; tyle jest tylko w tem prawdy, że w dniu tym 2 kompanie 28 pułku liniowego weszły rzeczywiście do miasta, ażeby być obecni aresztowaniu redaktora dziennika *Siecle* oskarżonego, że w dzienniku tym szkalował cesarza Francuzów, lecz wrócił potem do Pireju. Minister jednak grecki zawiadomionym został przez władze francuskie, że część wojsk okupacyjnych nadejdzie niezwłocznie na zimowe leże w Atenach.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków dnia 6 października. Jutro tj. w sobotę daną będzie w tutejszym teatrze niemiecka sztuka znakomitego poety Laubego, dziś zawiadował teatru w Burgu, p. n. „Die Karlsruher”. Dramat ten powszechnie w Niemczech wysoko ceniony, przedstawia młodocia Schillera w zakładzie naukowym księcia Karola Wirtemberskiego, gdzie na ławkach studenckich powstała pierwsza myśl dramatu młodego poety „Die Räuber”.

W wielu dziennikach londyńskich czytać można następujące wyrazy: „Tutejszy poseł pruski hr. Bernstorff kazał zdjąć herb pruski z przed hotelu swego. Cóż to ma znaczyć? „Zeit” dodaje: Zapewne nie innego, tylko że go kazał odczyścić, odnowić, albo przeciągnąć pokostem.

Astronom Struve (ojciec) przygotowuje opisanie olbrzymiej operacji geodzyjnej dokonanej w Cesarstwie rosyjskim. W dzieło to wchodzi dwa wypracowania warszawskiego astronoma Prażmowskiego, który w r. 1852 kierował jedną z ekspedycyji naukowych wysłanej do Bessarabii w celu astronomiczno-geodzyjnym.

Przedsiębiorca wystawy przemysłowej w Dublinie Dargan, stracił po zamknięciu rachunków 19,000 fszt.

Przyjechali od d. 5go do 6go października.

HOTEL POLLERA. Szybański Michał obyw. z Bochni. Jastrzębski Waleryan akademik z Tarnowa. Rutkowski Józef akademik z Ostrowa. Pogłódowska Emma żona urz. Teodor Nałęcz Keszycy wł. dobr z żoną i synem z Wiednia. Kissling Konrad kupiec z Wrocławia. Hr. Szembek Józef kapital. hr. Szembek Roman z Poręby. Bühler L. radca dworu z Prus. Albrecht Józef radca księcia Hohlohe z Slawentzits. Kühnemann Bogumił, Kożuszek Edward dyr. hut z Mysłowic.

HOTEL DREZDEŃSKI. Hartung Ernest c. k. jen. z Bochni. Freund Wilhelm wł. dobr z żoną z Wiednia. Rozwadowski Franciszek kapitalista z żoną z Gastein. Kłobukowski Teodor obywatel z Przedborza.

HOTEL ROSYJSKI. Karol Hoffmann budown. z familią z Bytomia. Melania Victorin wł. dobr, Franciszek Saluto urz. ze Lwowa. Jau Pill c. k. urz. z Wiednia. Z Badenich Byszewska, Teodozja Zapalska z córką obywatelki z Polan. Hr. Bobrowska Teresa wł. dobr z Andrychowa. Julian. Hr. Bobrowska z żoną, Aleksander Winnicki z synem, Wilhelm Koch właściciele dóbr z Galicyi.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Wiedeń. Kursa telegraficzne z dn. 6 października: — Metaliki 5-proc. 85 1/16. — Metaliki 4 1/2-proc. 74 3/8. — Metaliki 4-pr. 65 3/4. — 4-pr. z 1852 r. 92. — 2 1/2-pr. 48 7/16. — 1-pr. 19 1/4 z cign. — z 1830 r. 250, 302. — Augsburg 117 1/2. — Londyn 11 kr. 22. — Paryż 136 5/8. Akcje Bankowe 1255. — Akcje kol. żel. półn. — Ferdyn. — Pożyczka z r. 1851 lit. A. — B. — Ost-Donau Dampfsch.

Kurs krakowski 5 październ. Bankn. austr. 95 1/2. — Plac 94 3/4. — Pruski kurant 110. — Plac 109. — Ruble sr. nowe 103. — Plac 102. — Cwancygiery nowe 118 1/2. — Pl. 112 1/2. — Cwancygiery stare 118 1/2. — Pl. 112 1/2. — Imper. 35 1/2. — Pl. 35 1/2. — Dukaty austr. hol. 20 3/4. — Pl. 19 3/4. — 20-franki 34 3/4. — Pl. 34 3/4. — Listy zast. pol. 99 3/4. — Plac 98 1/2. — Listy zast. gal. 88 1/4. — Pl. 87 1/4. — Oblig. Indemn. 77. — Pl. 76 1/2. — Kurs lwowski d. 3 październ. Duk. pol. 86 kr. 30.

Kr. 25. — Duk. ces. 5 złr. 29 kr. — Półimperyj ros. 9 złr. 27 kr. — Rubel ros. 1 złr. 49 kr. — Talar pruski 1 złr. 44 kr. — Polski kurant i pięciolotówka 1 złr. 19 kr. — Kurs list zast. w gal. stanpoInstytucie kredytowym: Kupiono prócz kuponów 100 po złr. 86 kr. — w mk. — Sprzedano 100 po złr. — k. — Dawano za 100 złr. — kr. — Żądano złr. 86 kr. 30.

Kurs wiedeński z d. 5 październ. Metaliki 84 3/4. — Nowa pożyczka 74 3/8. — Akcje Banku wied. 1252. — Akcje kolei żelaz. półn. 176 3/8. — Agio od złota 21 3/4. — Obl. uwoln. grunt. 78. — Nowa pożyczka 1854 r. 98.

Kurs wrocławski z dn. 5 październ. — Banknoty, austr. 85 1/12 d. — Banknoty pol. 91 1/12 d. — Listy zast. polsk. dawne 90 1/4. — nowe — d. — Listy zast. poz. 101 1/12 d. — dto. 3 1/2-proc. 98 7/12. — Kolej Krak. górn. Szlaska. 84 1/2.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

CENY ZBOŻA
na Targowicy publicznej w Kłopotu przy Krakowie
na trzech gatunkach praktykowane, w mon. konso.

W KRAKOWIE d. 3 października 1854 r.	I. Gatunek.		II. Gatunek.		III. Gatunek.	
	od	do	od	do	od	do
Korzo psonicy zimowej	17	16	16	15	15	14
„ ośnied do siewu	18	17	17	16	16	15
„ żyta	14	13	13	12	12	11
„ jęczmienia	11	10	10	9	9	8
„ owsa	6	5	5	4	4	3
„ grochu	18	17	17	16	16	15
„ jagiel	18	17	17	16	16	15
„ orkisz	9	8	8	7	7	6
„ prosa	9	8	8	7	7	6
„ kukurudy	11	10	10	9	9	8
„ rzepaku zimowego	12	11	11	10	10	9
„ letniego	9	8	8	7	7	6
„ now. siemiaków	4	3	3	2	2	1
Para młodych kaczek	1	1	1	1	1	1
Kopa ogórków	1	1	1	1	1	1
Cetnar siana	1	1	1	1	1	1
„ słomy	1	1	1	1	1	1
Gar. spir. s opłatą na 90%	1	1	1	1	1	1
„ okowity „ na 80%	1	1	1	1	1	1
„ szumowki „ na 52%	1	1	1	1	1	1
Masła ośmego garniec	3	2	2	1	1	1
Kopa jaj kurzych	1	1	1	1	1	1
Drożdży wan. z piwa mar.	5	4	4	3	3	2
„ dubeltow.	137	135	135	133	133	131
Miarka kaszy jęczmiennej	59	58	58	57	57	56
„ ośmichowskiej	3	2	2	1	1	1
„ paszowej	230	228	228	226	226	224
„ perłowej	230	228	228	226	226	224
„ tataroskiej	136	134	134	132	132	130
„ penkowej	115	113	113	111	111	109
„ maki s podkrupki	42	41	41	40	40	39
„ kukurudy	215	213	213	211	211	209
Korzo rzepy biały	2	1	1	1	1	1

Z Magistratu miasta Krakowa.
Delegowani Obywateli: Radca i Referent, Kom. Targ.
Ant. Wojcyski. Danek. Teofil Węsser.
M. Sapeński. Siermiotowski Adjukt.

Przegląd Polityczny.

Wiedeń 5 października.
o Z wszystkich wiadomości politycznych najważniejszą w tej chwili jest wystąpienie urzędowe bar. de Hübnra w Paryżu z powinszowaniem za odniesienie zwycięstwa nad rzeką Almą. Jest to w rzeczy samej krok, który Rosya musi uważać za otwarcie nieprzyjazny. Tymczasem ks. Gorcezków jest ciągle posłem cesarskim w Wiedniu i przynajmniej do tej chwili explikacyi nie zażądał. Dodaje, że mówią tu głośno, iż Omer pasza otrzymał wielką oznakę honorową ze strony Austrii.

Z teatru wojny *Kor. Austriacka* donosi dzisiaj, że floty sprzymierzone wzięły port kwarantanny, który leży przed wielkim portem wojennym Sebastopola. Gabinet berliński w depeszy 21 z m. przesłał do hr. Arnima zbliża się wyraźnie do polityki austriackiej.

P. S. W tej chwili (godzina 2ga z południa) ks. Gorcezków jest u hr. Buola dla żądania explikacyi z powodu kroku barona Hübnra i o artykuł *Lloyda*, który zadaje fałsz depeszy rosyjskiej przesłał jak wiecie w imieniu i z rozkazu Cesarza.

Synowie księcia Gorcezkowa, którzy się znajdowali dotąd w Stuttgarcie przybywają tu na mieszkanie.

Depesze telegraficzne.

Nyborg 3 października. Przepłynęły tedy wczoraj płynąc z morza Bałtyckiego angielski żaglowy okręt liniowy „Cumberland” o 70 działach, kap. Seymour, nieco uszkodzony i angielski liniowiec szrubowy, zaś z Kategatu większy parowiec francuski.

Kopenhaga 3 października. 7 godz. wieczór. Folkething jak słyhać wziął na prywatnem posiedzeniu pod obrady projektu adresu do Króla, zanim ministrowie przed sejmem będą oskarżeni. Dziś wieczór skończą się nad tym przedmiotem obrady.

Dzisiejsze dzienniki wieczorne przynoszą nam nieco jaśniejsze a co główna więcej do prawdy podobne wiadomości z teatru wojny w Krymie.

Cop. Cor. z d. 5go pisze: Nadeszła dziś przez Bukareszt wiadomość o drugiej bitwie nad rzeką Belbek, w której na dniu 27 września Rosyanie pobici zostali, może być uważana za prawdziwą po porównaniu jej z urzędowymi depeszami, które ztamtąd nadeszły. Depesza urzędowa rosyjska doniosła, że wojska rosyjskie zajęły w dniu 26 pozycję nad rzeką Kaczę. Wedle urzędowej także depeszy austriackiej, wojska sprzymierzone zajmowały w dniu 27 pozycję nad rzeką Belbek. Z tego wypada, że Rosyanie musieli się w tym dniu cofnąć po za rzekę Belbek. Teatr przeto boju przeniesiony był w tym dniu do najbliższych okolic Sebastopola, bo rzeka Belbek oddalona jest od tej warowni tylko o pół godziny drogi.

Taż sama korespondencya pisze z Konstantynopola pod datą 27go: Nadeszła tutaj urzędowa wiadomość, że wojska sprzymierzone już dnia 25 września pod sam Sebastopol podstąpiły, i że strony ładu wioskę Milia oddaloną od Sebastopola o kwadrans tylko drogi osadziły. Również potwierdza się, że floty sprzymierzone zdobyły leżący poza fortyfikacyami Sebastopola port tak zwany kwarantanny, i opanowały znajdujący się tam kościół ś. Włodzimierza, tudzież koszary. Operacje przeciw samemu Sebastopolowi miały się jednocześnie od ładu i morza na dniu 26 rozpocząć. Również potwierdza się, że książę Menszykow zwątpił o uratowaniu floty i portu, jeżeli wkrótce nie nadejdą mu silne posiłki na odsiecz. Postanowił się jednak trzymać dopóty, dopóki tylko będzie można. Również pewną jest rzeczą, że książę Menszykow oddał komendę Sebastopola wojennemu gubernatorowi Michałowi Mikołajewiczowi Staniunkowiczowi, sam zaś z wszystkimi siłami od obrony warowni zrywającymi, wycognął w góry pod Bakoczyseraj, i tam zajął stanowisko na skrzydle armii sprzymierzonej, z kąp na nadejściu posiłków korzystnie działać może. Główna kwatery jego znajduje się na górze Czatirdah, oddalony od Sebastopola tak jak góra Leopolda od Wiednia.

Nakoniec pisze też sama korespondencya. Dzisiaj nareszcie nadeszły autentyczne wiadomości z Krymu objaśniające dokładnie tamtejsze wypadki. Na d. 28 września zrana, Sebastopol był jeszcze w ręku Rosyan, przecież niewątpiono o rychłym poddaniu się tego rosyjskiego Gibraltaru. Potwierdza się zupełnie, że wojska sprzymierzone na drogach wodnych od ładu i wzdłuż brzegów morza pod sam Sebastopol podstąpiły, z drugiej zaś strony zajęły oddzielną pozycję frontem naprzeciw wągorzom Bakoczyseraju w celu atakowania Rosyan, którzy się tam usadowili. Na dniu 25 września rozpoczął się w tych wawozach morderczy bój który w dniach 26 i 27 stanowczą korzyścią dla wojsk sprzymierzonych był prowadzonym. Jeden wawóz po drugim dostawał się w ręce sprzymierzonych i pozycya ich pod Sebastopolem, stawała się z każdym dniem bezpieczniejszą. Posiłki na które książę Menszykow rachuje muszą się spieszyć jeżeli chcą Sebastopol uratować. Jak dotąd niema podobieństwa żeby w Symferopolu przed 15 października stanęły. Jeżeli jednak odsiecz powiedzie się i Sebastopol trzymać się będzie jeszcze dni 8, wtedy położenie wojsk sprzymierzonych nie byłoby bardzo korzystne.

Koresp. Austr. pisze: Odbieramy za staraniem naszego korespondenta w Tryescie na drodze telegraficznej, następną depeszę wiceadmirała Hamelina do konsula cesarsko-francuskiego w Tryescie:

„Ville de Paris”. Wybrzeże Krymu 21 września. Wojska sprzymierzone wygrały d. 20 bitwę przeciwko armii rosyjskiej, która w wielkiej sile oszańcowała się na wyżynach po lewym brzegu Almy. Nieprzyjacieli liczył 50,000 ludzi, z kawalerją i artylerią nader liczną. Rozpoczęto atak na jego stanowisko o 1ej w południe, a o 3ej w południe zwycięstwo zdecydowało się na naszą korzyść, a wojska rosyjskie zupełny rozpoczęły odwrot. Brak dostatecznej jazdy w wojsku sprzymierzonym był powodem, że odniesionych korzyści nie można było dalej posuwać.

Czytamy w *Lloydzie*:

Z Konstantynopola donoszą nam 30 września drogą telegraficzną, iż książę Menszykow skoncentrował się 26go pod Bakoczyserajem. Dnia 28go po południu, mówi dalej depesza, sprzymierzoni wyładowali bez przeszkody pod Bałakławą z działami oblężniczymi. Z tego pokazuje się niewątpliwie, że wzmacniowane kilka razy ustne oznajmienia Tatarów w Bukareszcie były bezzasadne. Ponieważ Bałakława o 2 mile niem. odległą jest od Sebastopola i prowadzi tam dobry gościniec, a żadna tam przeszkoda niezachodzi, przeto przypuszczać należy, że we dwa dni po wyładowaniu może się zacząć atak na Sebastopol. Depesza nie mówi jasno, jaki korpus i w jakiej sile pod Bałakławą wyładował.

Dzienniki francuskie podają następującą depeszę lorda Stratforda: „Oszańcowany obóz rosyjski złożony z 50,000 ludzi piechoty, jazdy i artylerji, nad rzeką Almą, napadnięty został 20go września przez wojska sprzymierzone o godzinie 1ej z południa, a zdobyty o w pół do czwartej. Straciłmy 1400 ludzi w zabitych i rannych, Francuzi stracili tyleż. Armia rosyjska zmuszona została do odwrotu.” Podając tę depeszę do wiadomości publicznej, książę Newcastle uprzedza publicność, że przez dni kilka szczegółów o tej walce nie będzie. Obawia się, że wiadomości nie odbierze aż do 6go października. Skoro tylko takowe rząd odbierze ogłosi je natychmiast.

Monitor francuski z d. 4 zawiera po raz drugi następującą wiadomość: Najjaśniejszy Cesarz Austriacki polecił panu baronowi de Hübnra złożyć N. Cesarzowi Francuzów szczerze powinszowania świętych zwycięstw armii w Krymie i dodać, że się z całym sercem przyłącza do nadziei od tychże zwycięstw przywiązanych (et d'y ajouter qu'il s'associe de grand coeur a toutes les esperances, qui s'y rattachent).

W Kor. Kop. czytamy: J. Excel. minister spraw zagranicznych hr. Buol Schauenstein polecił nie tylko c. austriackim posłowi w Paryżu ale także i hr. Esterhazemu w Londynie, ażeby ministrowi spraw zagranicznych oświadczył szczerze powinszowanie gabinetu cesarskiego z powodu odniesionych w Krymie zwycięstw.

Król Pruski wrócił 4go z podróży swojej na Szlask do Berlinia.

URZĘDOWE.

Kundmachung

[N. 8875.] In Folge Erlasses des h. k. k. Finanz Ministeriums vom 1ten September 1854 Z. 16,306 F. M. ist bei der am 1ten September 1854 stattgehabten 259. (75. Ergänzung) Verlosung der älteren Staatsschuld die Serie 472 gezogen worden.

Dieselbe enthält Obligationen der Stände Böhmen und von Oesterreich unter der Enns, und zwar:

die böhmisch-ständische Ararial-Obligation N. 164,856 à 4% mit einer zwei- und dreissigstel der Kapitalsummen;

die e. ö. ständischen Ararial-Obligationen vom Rezesse vom 30ten April 1767 à 4% und zwar: N. 23,684 mit einem fünfte der Kapitalsumme;

die N. 32,677 bis 33,546 mit den ganzen Kapitalsbeträgen,

und die e. ö. ständischen Ararial-Obligationen des Anlehens vom J. 1789 à 5% N. 3 bis 726, worunter N. 696 mit der Hälfte der Kapitalsbeträgen ist.

Das verlorste Gesamtkapital beträgt 1,126,496 fl. 28 kr. Die Zinsen nach dem herabgesetzten

Fusse 25,002 „ 27 „

Das Ergebnis dieser Verlosung wird mit dem Beifügen zur öffentlichen Kenntniss gebracht, dass die erwähnten Obligationen nach den Bestimmungen des a. h. Patentes vom 21. März 1818 gegen neue zu dem ursprünglichen Zinsfusse in CMze verzinsliche Staatsschuldverschreibungen umgewechselt werden.

Vom Präsidium der Steuer-Direktion für das Regierungsgebieth Krakau.

Krakau am 13. September 1854.

Der Landespräsident und Chef der k. k. Steuer-Direktion.

Franz Graf Mercandin

Obwieszczenie.

Odnosnie do reskryptu wysokiego c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 1 września 1854 N. 16,306 wyciągnięta została na odbytem w dniu 1 września 1854 259tym (75tym uzupełniającym) losowaniu dawniejszego długu państwa sery N. 472.

Serya ta zawiera w sobie obligacye stanów Czech i Austrii poniżej rzeki Anizy, a mianowicie:

obligacye skarbowe czesko-stanowe N. 164,856 à 4% z trzydziestą drugą częścią summy kapitalnej;

obligacye skarbowe niższej Austrii z dnia 30 kwietnia 1767 r. à 4% a mianowicie:

N. 23,684 z jedną piątą częścią summy kapitalnej;

Numer 32,677 do 33,546 z całkowitemi summami kapitalu i obligacye skarbowe stanowe niższej Austrii pożyczki z roku 1789 à 5% N. 3 do 726, między którymi N. 696 w połowie summy kapitalnej jest zamieszczony.

Wylosowany łączny kapitał wynosi 1,126,496 złr. 28 kr.

Procenta według zmniejszonej stopy . . . 25,002 „ 27 „

Rezultat powyższego losowania podaje się do publicznej wiadomości z tem dolożeniem, że wspomniane obligacye wedle przepisów najwyższego patentu z dnia 21 marca 1818 na nowe do pierwotnej stopy procentowej w mon. konw. uprocentowane zapisy długu państwa wymienione zostaną.

Z Prezydium c. k. Dyrekcyi podatkowej dla obwodu rządowego krakowskiego.

Kraków dnia 13 września 1854.

C. k. Prezydent rządu krajowego i Szef dyrekcyi podatkowej

(967-2-3) Franciszek hrabia Mercandin.

Obwieszczenie.

(968-2-3)

Magistrat miasta Wadowice niniejszemu wiadomo czyni, iż na prośbę spadkobierców s. p. Wojciecha Fussek pozostałych dom murywany w mieście cyrkularnym Wadowice nowo wybudowany i N. kon. 432 zaopatrzony razem z placem i innemi zabudowaniami, niemniej grunt Łęg zwany od tegoż domu aż do stawów młyńskich ciągnący się, 42 zagonów w sobie zawierający t. j. w pierwszym stajaniu 7 zagonów, w drugim, trzecim i czwartym po 8 zagonów, zaś w piątym i szóstym stajaniu tylko po 5 zagonów na szerokość obejmujący temuz przyległy, do spuścizny po Wojciechu Fussek należący, przez publiczną licytację w sądzie tutejszego Magistratu w trzech terminach t. j. 11 października, 9 listopada i 6 grudnia 1854 zawsze o godzinie 10tej z rana, przedsięwziętą się mających, pod następującymi warunkami sprzedawane będzie:

1) Za cenę wywołania sprzedawać się mających realności stanowi się sądownie wywiecziona wartość szacunkowa 3029 złr. kon. mon.

2) Każdy chęć kupienia mający obowiązany jest przed rozpoczęciem sprzedaży 10% wartości szacunkowej to jest 302 fl. i 54 kr. kon. mon. w gotówce jako zakład do komisyi licytacyjnej złożyć, który to zakład najwięcej ofiarującemu w cenę kupna wracowany i z tego powodu zatrzymany, reszcie zaś licytującym zaraz po skończeniu licytacji zwrócony zostanie.

3) Najwięcej ofiarujący obowiązany będzie w 14 dniach po doręczeniu mu uchwały, mocą której czyn sprzedaży do sądu przyjęty zostanie, całą ofiarowaną cenę kupna po odrzuceniu od téjże złożonego przy licytacji zakładu, do sądowego schowania Magistratu tutejszego w gotówkę złożyć, poczem mu dekret własności do kupionych realności wydany, i realności te w fizyczne posiadanie oddane zostaną.

4) Gdyby najwięcej ofiarujący a przeto kupiciel ofiarowaną cenę kupna w terminie ustępem 3cim oznaczonym do składu tutejszego Magistratu nie złożył, na tym do składu tutejszego Magistratu nie złożył, na tymczas zakład przy licytacji złożony przepada, a licytacja w mowie będących realności na niebezpie-

czeństwo i kosztu kontraktu niedotrzymującego kupiciela, bez nowego ocenienia i to tylko w jednym terminie, a nawet niżej ceny szacunkowej rozpisanej i uskutecznią zostanie, i tenże za wszystkie z powodu powtórnej sprzedaży wynikłe szkody, nie tylko złożonym zakładem ale i całym gdzie bądź znalazł się mogącym majątkiem odpowiedzialnym będzie.

5) Podatki monarchiczne i inne ciężary z temi realnościami na teraz połączone lub później nastąpić mogące, kupiciel od dnia oddania mu takowych w fizyczne posiadanie sam ponosić ma.

6) Kupujący obowiązany będzie wszystkie koszty stęplowe, intabulacyjne należności prawne i inne wydatki z przeniesieniem na imię jego własności sprzedanych realności połączone, sam wyłącznie ponosić.

7) Wyż wymienione realności w wyznaczonych terminach tylko wyżej ceny szacunkowej lub za cenę szacunkową sprzedane będą.

8) Każdy kupienia chęć mający może akt szacunkowy i wyciąg tabularny realności sprzedawać się mających w tutejszo-sądowej registraturze przejąć i o podatkach z gruntem i domem połączonych przekonywanie powziąć.

O téj niniejszemu obwieszczeniem rozpisanej licytacji uwiadomiamy się spadkobiercy s. p. Wojciecha Fussek t. j. pani Maryanna Fussek nateraz zamężna Marońska w imieniu swoim i jako matka w imieniu małoletniej córki swojej Józefy Fussek, pan Piotr Nowicki współopiekun téjże wdowy, Ferdynand i Antoni Fussek małoletni do rąk opiekuna im sądownie nadanego pana Jana Fussek nakoniec pp. Adam i Józefa Tomaszek małżonkowie wierzyciele hipotekarni uwiadomiamy się.

Z Rady Magistratu miasta Wadowice dnia 12 sierpnia 1854.

OBWIESZCZENIE.

(970)

PISARZ CESARS. KROLEW. TRYBUNAŁU

Wielkiego Księstwa Krakowskiego.

Wydziału Igo.

Podaje do powszechnéj wiadomości, iż na żądanie p. Antoniego Borowieckiego obywatela krakowskiego, w Krakowie pod l. 533 w g. V. zamieszkałego, sprzedana będzie przez publiczną licytację w drodze przymuszonoj wywłaszczenia kamienica pod l. 464 w gminie IV. miasta Krakowa, od północy z kamienicą p. Waniewiczowej N. 465 w gminie IV. przy ulicy s. Jana, od południa z kamienicą N. 463 w gm. IV. p. Łukiewiczowej, od wschodu z ulicą s. Jana, od zachodu zaś z tyłami kamienicy dziś pana Kurnikowskiego N. 446 w gm. IV. w Krakowie przy ulicy Sławkowskiej położonej, granicząca, do sukcesorów s. p. Ignacego Jakiewicza należąca; a to na satysfakcyę summy złp. 6000 w monecie grubej srebrnej courant polski z procentem po 5/100 od dnia 4 czerwca 1853 r., niemniej kwoty złp. 1320 tytułem zaległego procentu, rachując po dzień 4 czerwca 1853 r. wreszcie kosztów sądowych, wyrokiem c. k. Trybunału wydziału Igo pod d. 2go marca b. r. zapadłym, prawomocnym, a do akt hipotecnych dnia 20go maja 1852 roku księgi XXXII dokumentów N. 327 wniesionych, zasądzonych tudzież na zasadzie wyroku c. k. Trybunału Wydziału Igo z dnia 21 lipca 1854 roku prawomocnego, warunki licytacji téjże kamienicy zatwierdzającego.

Zajęcie téj kamienicy uskutecznił Stanisław Siermontowski c. k. komornik sądowy w dniach 22, 23, 24, 26, 27 i 29 maja b. r., którego treść do wykazu hipotecznego zajętej kamienicy pod dniem 14 czerwca b. r. do N. 403 Dz. hip. wniesioną została.

Cena szacunkowa i warunki licytacji zajętej realności wyrokami powyższymi prawomocnymi ustanowione są następujące:

1) Cena szacunkowa kamienicy pod lic. 464 w gminie IV. miasta Krakowa położonej, na zasadzie nabycia takowej przez s. p. Ignacego Jakiewicza na licytacji w dniu 13 sierpnia 1834 r. ustanawia się na pierwszemu wywołanie w summie złp. 20,015 w monecie courant srebrnej polskiej lub téż krajowej, ale w stosunku do monety polskiej a to wedle kursu w chwili wypłaty, która to cena w braku licytantów dopiero na trzecim terminie do 2/3 części, to jest do złp. 13,343 zmniejszona zostanie i od tak zmniejszonej ceny licytacja się rozpocznie.

2) Chęć licytowania mający złoży na vadium 1/10 część ceny szacunkowej, to jest złp. 2001, które w razie niedotrzymania któregośkolwiek z warunków licytacji utraci i nowa licytacja na koszt i stratę jego a nigdy na zysk ogłoszona zostanie, od którego składania vadium popierający sprzedaż wierzyciel oraz Władysław Krywult wierzyciel hipoteczny summy 4200 złp. z procentami są wolni.

3) Nabywca zapłaci podatki zaległe stosownie do przepisów prawa, nie czekając skutków klasyfikacyi, jak równie zapłaci wszelkie koszty popierania licytacji do rąk i za kwitem adwokata sprzedaż popierającego, a to zaraz po prawomocności wyroku téż kosztu zasądzającego i takowe straci sobie z wylicytowanego szacunku.

4) Wierkaufy i summy Instytutowe, gdyby się jakie okazały, pozostaną przy nieruchomości z obowiązkiem opłacania od takowych przez nabywcę procentów po 5/100 od daty nabycia, nie oczekując ukończenia klasyfikacyi.

5) Niedopełniający któregośkolwiek warunku licytacji nabywca, utraci vadium na korzyść wierzycieli i dłużnika i oprócz tego nowa licytacja na koszt jego i niebezpieczeństwo a nigdy na jego korzyść ogłoszona będzie.

6) Po dopełnieniu warunku 2go i 3go nabywca otrzyma dekret dziedzictwa i odtąd wszelkie korzyści do niego należące będą z obowiązkiem jednak dotrzymania mieszkańców do kwartału, gdyby się ciż znajdowali — resztującą zaś summę do uzupełnienia ceny ofiarowanej przy realności pozostałej, wypłaci za asygnacyami sądowemi po prawomocności wyroku klasyfikacyjnego z procentem po 5/100 od daty nabycia.

7) Gdyby kto w ciągu tygodnia po stanowczém przysądzeniu o 1/8 część ceny wylicytowanej zaoferował, obowiązany będzie takową złożyć w Depozyt Sądowy wraz z vadium i dopełnić formalności prawem przepisanych.

Sprzedaż wspomniona odbywać się będzie na audyencyi c. k. Trybunału W. Księg. Krakowskiego, przy ulicy Grodzkiej pod l. 106 w Krakowie zwykłe od godziny 10tej z rana posiedzenia swe odbywającego, za popieraniem adwokata Wgo Herkulana Komara, przy rynku głównym pod l. 17 zamieszkałego, do której wyznaczają się trzy terminy:

1) na dzień 20 grudnia 1854 r.

2) na dzień 25 stycznia 1855 r.

3) na dzień 1 marca 1855 r.

Wzywają się przeto na takową licytację wszyscy chęć kupna mający, tudzież wierzyciele prawa rzeczowe mający, aby się na pierwszym terminie licytacji pod prekluzją zgłosili i prawa swe przy ustanowieniu adwokata pod tymże samym rygorem złożyli.

Kraków dnia 6 października 1854 r.

Librowski.

PISARZ CES. KRÓL. SĄDU POKOJU

Okręgu III. Mogińskiego.

Podaje do publicznej wiadomości, iż na zasadzie wyroków o. k. Sądu Pokoju okręgu IIIgo Mogińskiego z dnia 18 lipca 1853 r. i 6 marca 1854 r. oraz c. k. Sądu Wyższego z dnia 5 lipca 1854 r. i 14 września t. r. zapadłych prawomocnych, odbyło się na drodze działu w tymże Sądzie pod l. 473 przy ulicy s. Jana posiedzenie swe zwykłe odbywającego, w dniu 30 października 1854 r. o godzinie 10tej z rana, licytacja posiadłości włościańskiej we wsi Babiaoch w okręgu miasta Krakowa położonej z domu pod l. 14 i gruntu morg 19tu pod pozycją 13ta tabelli zamieszczonoj, składającej się, po niegdy Jacentym i Anastazy Łyskach pozostałej, do której to licytacji w dniu powyższym każdy chęć kupna mający za złożeniem vadium złożył. 14 kr. 30 m. k. przypuszczony zostanie.

Kraków dnia 23 września 1854 roku.

(973) W. Korozyński.

Inseraty.

Joanna Mazurkiewicz

zawiadamia Szanowne Damy, iż wydoskonaliwszy się w robotach damskich, wróciła z Paryża i poleca swój

MAGAZYN STROJÓW DAMSKICH

w KRAKOWIE

w ulicy Sławkowskiej N. 400

na pierwszym piętrze, u której dostać można gotowych kapeluszy, czepków do stroju i negliżyków

podług najświeższego gustu paryskiego. — Przyjmuje także obstalunki krawiecczyni, bielizny i wszelkich robót damskich — przyrzekając takowe na czas oznaczony jak najrzetelniej uskutecznić. Rodzice lub krewni życzący sobie oddać panienki do nauki zwyczaj pomienionych robót, raczą się łaskawie zgłosić.

Jobanna Mazurkiewicz

versetzt das hochgeehrte Publikum in die Kenntniss, dass dieselbe nach vollendeter Ausbildung in den Damen-Putz-Arbeiten von Paris nach Krakau zurückkehrte. Dieselbe beehrt sich, den in Krakau in der Sławkoer-Gasse sub Nro 400 unterbrachten

SALON

mit Damen-Putz-Waaren

der Aufmerksamkeit des geehrten Publikums anzuempfehlen, und die Versicherung zu geben, dass bei der Ankündigung jederzeit fertige Hüte, Putz- und Negligé-Hauben nach der Pariser Mode, sowie auch Bestellungen von Kleiderarbeiten für Damen, Wäsche und andere Frauen-Arbeiten gegen möglichst mässige Preise accordirt werden können. Wegen Ertheilung des Unterrichts in obigen Arbeiten an Fräulein wollen die interessierten Personen mit der Anzunantzin sich in Einverständnis zu setzen.

(969-1-3)

PENSA MŁODZIEŻY

Lefebvre-Dumaire.

Nauczytel języka francuskiego, żonaty, zamieszkały tu od lat 6ciu, w którego domu tenże język jest domowym i ojczystym, chce oddać swego syna jednaka do szkół

publicznych tutejszych i życząc sobie zupełnie poświęcić starania ojcowskie temuż, postanowił wziąć pewną liczbę uczniów na stół i stancję, ofiarując im nie tylko konwersacyę francuską, pomoc w naukach, ale co większa dozór jak najściślejszy.

Kto ma jednaka, a kochając go, surowo prowadzi, już tém samém daje gwarancję dla obcych, bo musiałby być złym ojcem, a zatem niezasługującym na zaufanie.

W tym zakładzie każda więc lekcyja nim uczeń pójdzie do klasy, wydana i umiana być musi, każdy krok ucznia kontrolowany. Dla dogodności zaś i potrzeby syna i powierzonej mi młodzieży, będę miał osobę posiadającą dokładnie tak dziś konieczny i użyteczny język niemiecki.

Tymczasowe moje mieszkanie ulica Mikołajska Nr 558, z dniem zaś 8nym października ulica Sławkowska Nr 445 na drugim piętrze obok domu JO. Księcia Sanguszki.

(896-9-10)

publicznych tutejszych i życząc sobie zupełnie poświęcić starania ojcowskie temuż, postanowił wziąć pewną liczbę uczniów na stół i stancję, ofiarując im nie tylko konwersacyę francuską, pomoc w naukach, ale co większa dozór jak najściślejszy.

Kto ma jednaka, a kochając go, surowo prowadzi, już tém samém daje gwarancję dla obcych, bo musiałby być złym ojcem, a zatem niezasługującym na zaufanie.

W tym zakładzie każda więc lekcyja nim uczeń pójdzie do klasy, wydana i umiana być musi, każdy krok ucznia kontrolowany. Dla dogodności zaś i potrzeby syna i powierzonej mi młodzieży, będę miał osobę posiadającą dokładnie tak dziś konieczny i użyteczny język niemiecki.

Tymczasowe moje mieszkanie ulica Mikołajska Nr 558, z dniem zaś 8nym października ulica Sławkowska Nr 445 na drugim piętrze obok domu JO. Księcia Sanguszki.

(896-9-10)

NOUVELLE INSTITUTION

de jeunes Demoiselles,

sous la direction

des Demoiselles Clottu

à PRAGUE — rue Dominicaines 352.

Les Demoiselles Clottu, après avoir consacré une vingtaine d'années à l'éducation de jeunes Demoiselles dans les familles les plus renommées de l'Autriche et de l'Angleterre, ont formé un Institut sous leur direction à Prague. Les élèves reçoivent une éducation complète, qui offre toutes les ressources, tous les avantages et toutes les garanties que doivent rechercher les parents, lorsqu'ils confient à des mains étrangères l'éducation de leurs enfants. Le nombre des élèves est limité, ce qui donne la facilité de les soigner plus scrupuleusement. Toutes les principales leçons sont données par les dames directrices elles-mêmes; les autres leçons par des maîtres et des maîtresses qui possèdent à fond ce qu'ils ont à enseigner.

Les leçons de langue française, de langue anglaise, et de langue allemande pour les étrangères, ainsi que celles de danse, de dessin et de musique, sont comprises dans l'enseignement. — Qu'enseigne également tous les ouvrages d'utilité et d'agrément qui entrent dans l'éducation de jeunes personnes. Les conditions sont très modiques. On ne fournit de compte qu'à la demande des parents; les élèves paient elles-mêmes leurs dépenses, sous la surveillance des chefs.

S'adresser pour de plus amples informations à Mr. Grzybowski Nro 16 — 2. Prague.

(972-1-4)

(959) Z pierwszego Zakładu (2-3)

DRZEW MORWOWYCH

DLA JEDWABNICTWA

w Przeworsku w Galicyi Cyrkule Rzeszowski.

Podpisany oznajmia, iż nim Towarzystwo poparcia pielęgnacji drzew morwowych w celu zaprowadzenia jedwabnictwa u nas zawiąże się, szkoda każdego roku bezowocnie upłynionego, dla tego aby tę gałąź przemysłu poprzeć i ułatwić, rozpisuje podpisany na wieloletnem doświadczeniu ustalony zakład Prenumeratę:

Ktoby z P. T. Panów do ostatniego grudnia b. r. gotową przedpłatą przynajmniej 20 fl. M. C. frankując do tego tu Zakładu przysłał; otrzyma za to podług wyboru swego żądania albo zaraz najlepszego nasienia morwowego za całą tę przedpłatę wraz z drukowaną nauką obchodzenia się z témże, albo téż w drugim roku roczne szczepki do przesadzenia onych w szkółce, albo téż w czwartym roku czteroletnie drzewka, które już w należytym miejscu sadzić się mają za mierne wynagrodzenie.

Przy której sposobności udziela Zakład téj przyjemnej wiadomości, iż podług przesłanego nowego sposobu przez pana pułkownika Smólikowskiego z Warszawy oznajmione pielęgnowanie jedwabników na ramach siatkowych bardzo pomyślnym skutkiem się stwierdza, bo jedwabników przez cały przeciąg ich istnienia ludzka ręka dotykać się niepotrzebuje i żadnych osobnych urządzeń budowli do oprządzania się jedwabnie nie trzeba, gdyż się same w swym miejscu obsnują.

Także w tym jak i w przeszłym roku przyjmuje podpisany obstalunki na wszelkie nasiona i roślinki od Platza i Syna w Erfurcie. Katalogi bezpłatnie się rozdają.

Przeworsk we wrześniu 1854.

Franz X. Kuhn.

KORAN.

Gdy wydawanie KORAN poszytymi doznaje trudności, ogłaszam więc przedpłatę na całe dzieło w kwocie złp. 20; prenumerować można do końca r. b., poczem lista przy Koranie ogłoszona, a cena podwojona będzie.

Tessarczyk,

(858-8) pod L. 392 przy Placu Szczepańskim.

Wyciągnięte Numera z Loteryi Lwowskiej w dniu 4tym października: 25. 39. 5. 44. 60. Przyszłe ciągnięcie dnia 14go października r. b.

C. k. Teatr w Krakowie.

W sobotę dnia 7go października 1854 roku 4te przedstawienie abonamentowe po raz pierwszy

„Uczniowie z Instytutu Karola“

dramat w 5ciu aktach Henryka Laubego.

(858-8)

SPÓSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia Godzina Wys. bar. Stan ciepl. Wilgotn. Kierunek i natężenie wiatru Stan n i e b a Zjawiska napowietrzne Zmiana ciepła w ciągu dnia

5 2 328 05 +11 4 73 2 płachodni średni pochlurno

10 327 92 +11 8 73 8 „ mocny

6 328 03 +11 6 77 2 południowy słaby

od do

0 10 10 10

10 10 10 10

10 10 10 10

10 10 10 10

10 10 10 10

10 10 10 10

10 10 10 10

10 10 10 10

10 10 10 10

10 10 10 10

10 10 10 10

10 10 10 10

10 10 10 10